

MONIKA WAŁACHOWSKA, MICHAŁ P. ZIEMIAK

Odszkodowanie z ubezpieczenia autocasco a VAT

Problem nieuwzględniania VAT bądź odliczania jego wartości przy ustalaniu odszkodowania należnego z umowy ubezpieczenia autocasco, w szczególności w przypadku wyboru przez ubezpieczającego tzw. kosztorysowej metody likwidacji szkody, był przedmiotem wielu rozstrzygnięć sądów powszechnych oraz decyzji Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK).

W ramach niniejszego artykułu autorzy analizują dwa podstawowe zagadnienia, odwołując się zarówno do poglądów doktryny, jak i orzecznictwa, w szczególności Sądu Najwyższego. W pierwszej części artykułu omówiona zostaje problematyka ustalania odszkodowania z umowy ubezpieczenia (przed wszystkim w świetle art. 361 oraz 805 k.c.), która w istotny sposób różni się od zasad funkcjonujących w tym zakresie w przypadku odpowiedzialności sprawczej. Druga część artykułu poświęcona jest tematyce postanowień niedozwolonych (klauzul abuzywnych) odnośnie nieuwzględniania (odliczania) VAT przy ustalaniu odszkodowania należnego z umowy ubezpieczenia autocasco. Autorzy skupiają się głównie na charakterze i skutkach wpisu postanowienia do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK.

Opracowanie zamykają konkluzje autorów o dopuszczalności – co do zasady – nieuwzględniania VAT bądź odliczania jego wartości przy ustalaniu odszkodowania należnego z umowy ubezpieczenia autocasco.

Wstęp

Problem nieuwzględniania VAT bądź odliczania jego wartości przy ustalaniu odszkodowania należnego z umowy ubezpieczenia autocasco, w szczególności w przypadku wyboru przez ubezpieczającego tzw. kosztorysowej metody likwidacji szkody, był przedmiotem wielu rozstrzygnięć sądów powszechnych¹ oraz decyzji Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK)². W związku z tym, rozważenia wymaga także kwestia konsekwencji, jakie dla ubezpieczycieli niesie fakt wpisania do prowadzonego przez Prezesa UOKiK rejestru postanowień uznanych za niedozwolone, klauzul ogólnych warunków ubezpieczenia (o.w.u.) dotyczących wskazanego problemu.

-
1. Wybrane orzeczenia powołane będą w dalszej części niniejszego opracowania.
 2. Zob. m.in. decyzję UOKiK nr RWR 42/2011 z dnia 5 grudnia 2011 r. oraz szereg innych decyzji w tym zakresie dostępnych na stronie www.uokik.gov.pl.

Zamierzeniem i zarazem celem autorów jest przedstawienie w ramach niniejszego artykułu obu tych zagadnień. Mają one fundamentalne znaczenie nie tylko dla praktyki ubezpieczeniowej, ale także odnoszą się do pryncypiów nauki prawa cywilnego i ubezpieczeniowego.

1. Ustalenie odszkodowania w ubezpieczeniu autocasco

Wskazany problem nieuwzględniania (odliczania) VAT przy wypłacie odszkodowania z ubezpieczenia autocasco [w oparciu o tzw. metodę kosztorysową] sprowadza się do kwestii określenia granic swobody kontraktowej w ubezpieczeniach, w szczególności w zakresie możliwości określenia przez strony umowy ubezpieczenia „parametrów” odszkodowania, tj. przede wszystkim jego zakresu. **Przyjąć należy, że normatywnymi ograniczeniami swobody kontraktowej w ubezpieczeniach, przewidzianymi przez kodeks cywilny, będą następujące przepisy:**

- art. 56 – czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, z zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów;
- art. 58 – czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, a także czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego jest – co do zasady – nieważna;
- art. 353¹ – strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego;
- art. 385¹ – postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – tzw. niedozwolone postanowienia umowne (przy czym norma ta funkcjonuje także w odniesieniu do podmiotów, którym ustawodawca przyznał pewne uprawnienia konsumenckie – por. art. 805 § 4 oraz art. 808 § 5); oraz
- art. 807 § 1 – postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia lub postanowienia umowy ubezpieczenia sprzeczne z przepisami tytułu XXVII (umowa ubezpieczenia) są nieważne, chyba że dalsze przepisy przewidują wyjątki.

Należy przyjąć, że wskazane nieuwzględnianie (odliczanie) VAT będzie można uznać za niedopuszczalne tylko w przypadku, jeżeli stwierdzimy, że takie ukształtowanie treści umowy ubezpieczenia jest sprzeczne z powołanymi przepisami. Istotna dla dalszych rozważań jest treść art. 361 k.c., który ustanawia dwie podstawowe zasady powszechnego prawa odszkodowawczego. Po pierwsze dłużnik odpowiada za szkodę pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem (§ 1). Po drugie w przepisie tym ustanowiono zasadę pełnego odszkodowania (§ 2); nie ma ona jednak charakteru absolutnego, jest raczej pewnym postulatem. W literaturze podnosi się, że art. 361 k.c. ma charakter dyspozytywny.³ Zgodnie bowiem z § 2 tego przepisu, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono, ale wyłącznie w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy. Stąd – kodeksowa zasada pełnego odszkodowania może zostać ograniczona

3. Por. m.in. G. Bieniek (red.), *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, tom 1, Warszawa 2001, s. 63; A. Olejniczak, [w:] A. Kidyba (red.), Z. Gawlik, A. Janiak, G. Kozieł, A. Olejniczak, A. Pyrzyńska, T. Sokółowski, *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna*, LEX 2010.

w drodze umowy stron. **Znamienny jest fakt, iż ubezpieczenia mienia są przez doktrynę prawa cywilnego prezentowane jako „sztandarowy” przykład zastosowana art. 361 § 2 k.c. w praktyce.**⁴

Takie ujęcie zasady odszkodowania oznacza także w praktyce, że odstępowanie od zasady adekwatnej przyczynowości (art. 361 § 1 k.c.) może być wynikiem realizacji przez strony zasady swobody umów.⁵ W ramach tej swobody możliwe jest np. przyjęcie, że dłużnik będzie odpowiadał nie tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, ale także za inne szkody, określone umownie. W stosunkach ubezpieczeniowych szczególnie istotna jest także inna praktyka umowna polegająca na zawężeniu granic odpowiedzialności ubezpieczyciela, np. tylko do szkody będącej bezpośrednim następstwem zdarzeń objętych ochroną ubezpieczeniową.⁶

Na tle ubezpieczenia autocasco zasada swobody umów (por. art. 353⁴ k.c.) wyraża się zatem nie tylko w możliwości wyboru rodzaju ubezpieczenia (określenia zakresu samej ochrony ubezpieczeniowej), ale także kontrahenta i – co najistotniejsze – w możliwości umownego kształtowania wzajemnych praw i obowiązków stron stosunku ubezpieczenia. Zasada swobody umów nie ma wprawdzie charakteru absolutnego, jednak przewidziane w ustawie jej ograniczenia⁷ muszą być odnoszone do konkretnego stosunku obligacyjnego. Na tle niniejszego opracowania, oprócz przepisów bezwzględnie obowiązujących, z których treścią umowa ubezpieczenia nie może pozostawać w sprzeczności, istotne jest ograniczenie zasady swobody umów, sprowadzające się do właściwości (natury) zobowiązania. To, czy wysokość odszkodowania wypłacanego przez ubezpieczyciela w związku z umową ubezpieczenia autocasco może uwzględniać wartość VAT, wymaga wyjaśnienia pojęcia „natury” stosunku obligacyjnego (na tle umowy ubezpieczenia dobrowolnego autocasco). Pojęcie to może być ujmowane w znaczeniu szerokim oraz wąskim.

Pierwsze oznaczają, że strony umowy powinny respektować podstawowe cechy danego stosunku prawnego, a więc te, które składają się na istotę danego typu zobowiązania⁸ (w umowie ubezpieczenia jest to objęcie ochroną ubezpieczeniową w zamian za zapłatę składki). Sprzeczne z naturą zobowiązania w znaczeniu szerokim byłoby zatem np. zastrzeżenie nierozwiązywalności stosunku prawnego o charakterze trwałym.

Z kolei w znaczeniu wąszym⁹ zasada określona w art. 353⁴ k.c. może być interpretowana w ten sposób, że strony, układając swój stosunek obligacyjny, winny respektować pewne ogólne cechy zobowiązania, których pominięcie zniekształciłoby pewien ukształtowany model prawnej więzi, wynikającej z danego typu umowy (np. obowiązek zapłaty składki niepołączony z objęciem ochroną ubezpieczeniową). Strony nie mogą zatem modyfikować pewnych „minimalnych” cech danego typu stosunku obligacyjnego czy zmieniać ogólnie przyjmowanego sensu gospodarczego danej umowy. Trudno upatrywać w klauzuli umownej w ubezpieczeniu autocasco, obejmującej (bądź nie) odszkodowaniem ubezpieczeniowym wartość VAT, postanowienia sprzeczne z istotą

4. Por. G. Bieniek (red.), *Komentarz...*, lbidem.

5. Por. Z. Banaszczyk, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1–449¹⁰. Tom I, pod red. K. Pietrzykowskiego*, Warszawa 2011, s. 1333.

6. Zob. T. Wiśniewski, [w:] *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1*, Warszawa 2011, s. 78.

7. Treść lub cel nie mogą sprzeciwiać się właściwości (naturze) zobowiązania, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

8. Zob. M. Safjan, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1–449¹⁰. Tom I, pod red. K. Pietrzykowskiego*, Warszawa 2011, s. 1267.

9. Zob. T. Wiśniewski, op. cit., s. 24.

stosunku z umowy ubezpieczenia. Skoro to strony tej umowy samodzielnie ustalić mogą zakres odszkodowania ubezpieczeniowego¹⁰ [a więc nie tylko zakres szkody podlegającej wynagrodzeniu w drodze spełnienia świadczenia ubezpieczeniowego, ale także sposób szacowania uszczerbku podlegającego wynagrodzeniu], to jego zakresem może być objęta również wartość VAT. Potwierdza to powszechnie przyjmowane w literaturze prawa ubezpieczeniowego przekonanie, że nie można utożsamiać odszkodowania na zasadach ogólnych prawa cywilnego (art. 361 k.c.) oraz odszkodowania w prawie ubezpieczeń gospodarczych.¹¹ Odszkodowanie wypłacane przez ubezpieczyciela to odszkodowanie „określone”, którego zakres określają o.w.u.¹² oraz dana umowa *in concreto*. Potwierdza to zatem dyspozytywny charakter zasady restytucji na gruncie prawa ubezpieczeniowego i jest wyrazem zasady ujętej w art. 361 § 2 k.c.¹³ Ponadto, skoro na gruncie powszechnego prawa odszkodowawczego możliwa jest modyfikacja zasady pełnego odszkodowania, jako pewnego postulatu płynącego z art. 361 k.c., to dopuścić to również należy w prawie ubezpieczeń gospodarczych.

Odmienności odszkodowania określonego w art. 361 k.c. i odszkodowania ubezpieczeniowego wiążą się również z samą podstawą tych świadczeń. W pierwszym przypadku źródłem obowiązku odszkodowawczego jest odpowiedzialność sprawcza, w drugim – stosunek ubezpieczenia i zajęcie przewidzianego w umowie ubezpieczenia wypadku, będącego źródłem powstania szkody.¹⁴ Odszkodowanie z umowy ubezpieczenia odpowiada w konsekwencji wysokości poniesionej szkody, której wartość jest ustalana w oparciu o postanowienia o.w.u.¹⁵ To zatem wola stron decyduje o rozmiarach odszkodowania ubezpieczeniowego.¹⁶ Należy pamiętać, że spełnienie świadczenia przez ubezpieczyciela nie może prowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia ubezpieczonego. Nie można jednak zakładać, że wypłacenie świadczenia obejmującego kwotę VAT do takiego wzbogacenia doprowadzi. Przykładowo, w sytuacji gdy ubezpieczony wybrał tzw. metodę kosztorysową likwidacji szkody, a nie zdecydował się na naprawę pojazdu, chcąc w późniejszym okresie kupić pewne części czy dokonać tylko częściowej naprawy, będzie je musiał zapewne nabyć za cenę uwzględniającą VAT. W takiej sytuacji nie będzie więc bezpodstawnie wzbogacony. Ponadto inną sprawą jest nieuwzględnianie w kwocie odszkodowania ubezpieczeniowego kwoty VAT, gdy ubezpieczony miał prawo ją odliczyć.¹⁷ Skoro mówimy o **umownej metodzie ustalania wysokości poniesionej szkody**, możliwe jest przyjęcie wariantu w umowie, że świadczenie ubezpieczyciela

10. Por. też M. Kaliński, *Zasada odszkodowania w ubezpieczeniach gospodarczych (cz. 2)*, „Prawo Asekuracyjne” 2002, nr 2, s. 29.

11. Zob. W. Warkała, *Ubezpieczenie utraconych korzyści, ubezpieczenie w wartości nowej, ubezpieczenie w wartości otaksowanej a zasada odszkodowania*, *Studia Ubezpieczeniowe* 1975, t. II, s. 54; A. Wąsiewicz, *Odszkodowanie ubezpieczeniowe, jego ograniczenia i wyłączenia*, „Prawo Asekuracyjne” 1996, nr 4, s. 22; E. Kowalewski, *Odszkodowanie ubezpieczeniowe za utracone korzyści*, „Prawo Asekuracyjne” 1996, nr 3, s. 47.

12. Tak J. Nawracała, *Ubezpieczenia autocasco*, [w:] *Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Tom II*, pod red. Z. Brodeckiego, Warszawa 2010, s. 690.

13. Zob. M. Kaliński, *Zasada odszkodowania w ubezpieczeniach gospodarczych (cz. 1)*, „Prawo Asekuracyjne” 2002, nr 1, s. 47.

14. *Ibidem*, s. 54.

15. Tak też J. Nawracała, *Ubezpieczenia autocasco*, [w:] *Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Tom II*, pod red. Z. Brodeckiego, Warszawa 2010, s. 694.

16. Zob. M. Kaliński, *Zasada odszkodowania w ubezpieczeniach gospodarczych (cz. 1)*, *op. cit.*, s. 45.

17. *Ibidem*, s. 695.

będzie obejmowało kwotę VAT, nawet w przypadku ubezpieczonych niemających prawa do odliczenia podatku VAT.

Poza art. 361 § 2 k.c. kluczowe znaczenie dla dalszych rozważań ma art. 805 § 2 pkt 1 k.c., zgodnie z którym świadczenie ubezpieczyciela polega w ubezpieczeniu majątkowym w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Ustawodawca mówi tu wprost o odszkodowaniu „określonym” (a nie po prostu o odszkodowaniu bądź odszkodowaniu pełnym)¹⁸. Co więcej, w doktrynie od dawna podnosi się, że choć definicja szkody w ogólnym ujęciu prawa odszkodowawczego i prawa ubezpieczeń zasadniczo nie różni się, to dla potrzeb umowy ubezpieczenia strony przyjmują zazwyczaj jej ograniczony zakres¹⁹. Wobec powyższego strony umowy ubezpieczenia są upoważnione do wskazania w jej treści sposobu określenia odszkodowania, a nawet – co jest powszechnie obowiązującą na rynku praktyką – wskazania konkretnych jego składników. Słusznie więc doktryna przyjmuje, że ustalenie wysokości szkody odbywa się na zasadach określonych w ogólnych warunkach ubezpieczenia, w przypadku zaś braku takich unormowań na zasadach ogólnych określonych w kodeksie cywilnym.²⁰

Stanowisko o odrębności zasad ustalania odszkodowania w umowie ubezpieczenia znajduje swe potwierdzenie także w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Problem swobody kontraktowej w umowie ubezpieczenia był bowiem przedmiotem wielokrotnych rozważań Sądu. Już w wyroku z dnia 19 listopada 1982 r. (I CR 407/82) przyjęto, że przepisu art. 805 k.c., określającego istotę umowy ubezpieczenia, nie wolno interpretować w ten sposób, że umowa ubezpieczenia nie może zawierać żadnych zastrzeżeń ograniczających odpowiedzialność. Przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy ubezpieczenia nie przewidują w oderwaniu od ogólnych warunków ubezpieczenia żadnych konkretnych przesłanek odpowiedzialności ubezpieczeniowej, odnoszących się do poszczególnych rodzajów ubezpieczeń. Z tezy powołanego orzeczenia wynika więc, że artykuł 805 k.c. nie ma charakteru absolutnego. Skoro zaś ustawodawca w art. 805 § 2 pkt 1 mówi o odszkodowaniu określonym, to strony są uprawnione do poczynienia stosownych ustaleń w tym zakresie, bacząc oczywiście na ograniczenia płynące z art. 353¹ czy art. 807 § 1 k.c. Z kolei wyrok z dnia 18 grudnia 2003 r. (I CK 365/02), dotyczący zagadnienia swobody kontraktowej w umowie ubezpieczenia, zawiera wyraźną tezę, że tam gdzie brak jest jednoznacznych uregulowań w treści norm kogentnych, strony mają, w granicach wynikających z art. 353¹ k.c., swobodę kształtowania treści kreowanego przez nie stosunku prawnego. W wyroku z dnia 6 lutego 2004 r. (II CK 399/02) SN podniósł, że „jeszcze raz podkreślić bowiem należy, że zasady ustalania odszkodowania należnego z umowy ubezpieczenia nie są oparte na tych samych przesłankach, co ustalanie odszkodowania, w razie gdy odpowiedzialnym jest dłużnik na podstawie przepisów art. 415 lub 471 k.c.”. W wyroku z dnia 23 czerwca 1999 r. (I CKN 57/98) przyjęto, że do odszkodowania przysługującego ubezpieczającemu z tytułu umowy ubezpieczenia przepis art. 362 k.c. nie ma zastosowania. Sąd przyjął, że przepisy normujące tę umowę zmodyfikowały w pewnym

18. Por. E. Kowalewski, *Odszkodowanie ubezpieczeniowe za utracone korzyści*, „Prawo Asekuracyjne” 1996, nr 3, s. 46–47; por. też K. Malinowska, [w:] *Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Komentarz. Tom II. Prawo o kontraktach w ubezpieczeniach. Komentarz do przepisów i wybranych wzorców umów*, LEX 2010; autorka ta stwierdza wprost, że odszkodowanie z art. 805 k.c. „nie jest (...) zatem odszkodowaniem za szkodę w myśl reguł ogólnych, lecz odszkodowaniem, którego wysokość z góry określono w umowie”.

19. W. Warkańo, W. Marek, W.W. Mogiński, *Prawo ubezpieczeniowe*, Warszawa 1983, s. 101.

20. Zob. m.in. M. Krajewski, *Umowa ubezpieczenia. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 218.

zakresie ogólne zasady odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym skutki prawne przyczynienia się poszkodowanego do szkody (np. art. 826 § 1 i 2, art. 827 § 1 albo art. 832 § 1 k.c.; por. także postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia, którymi przy zawieraniu umów posługują się zakłady ubezpieczeń). Warto zauważyć, że wyrok ten konweniuje wprost z ugruntowanymi poglądami doktryny. W. Warkało podnosi, że niemożność stosowania do umów ubezpieczenia mienia art. 361–363 k.c. wynika ze szczególnej natury umowy ubezpieczenia.²¹ W rezultacie słusznie podkreśla się w doktrynie, że w prawie ubezpieczeniowym występuje szereg odstępstw od zasady pełnego odszkodowania, nieznanych ogólnemu prawu odszkodowawczemu²², czego wyrazem jest treść art. 805 k.c. (mowa jest o „określonym świadczeniu” ubezpieczyciela, które w ubezpieczeniu majątkowym polega na zapłacie „określonego odszkodowania”). Na tle ubezpieczeń należy zatem mówić nie o zasadzie pełnego odszkodowania, ale o zasadzie **odszkodowania określonego umownie**²³.

Słusznie wskazuje się jednocześnie, że w ubezpieczeniu majątkowym (z wyjątkiem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej), przy ustalaniu świadczenia ubezpieczyciela, pod uwagę nie jest brana szkoda w całości kształcie praw majątkowych ubezpieczającego, lecz uszczerbek w określonym przedmiocie majątkowym (np. ubezpieczonym pojeździe). Zasadę tę wspiera teoria lokalizacji szkody²⁴. Wynika z tego, że wysokość odszkodowania ubezpieczeniowego zależy także (obok wartości ubezpieczonej rzeczy) od sumy ubezpieczenia²⁵. Potwierdza to również SN w wyroku z 19 maja 2004 r.²⁶, w którym stwierdził, że umowa ubezpieczenia autocasco jest klasycznym przykładem nie tylko indywidualizacji ubezpieczanego mienia, ale także specyficznym sposobem ustalania odszkodowania ubezpieczeniowego. Nadto – o czym nie można zapominać – suma ubezpieczenia w umowie ubezpieczenia autocasco ściśle wpływa na wysokość składki ubezpieczeniowej. Co więcej, w ubezpieczeniach dobrowolnych to ubezpieczający wraz ubezpieczycielem ustalają sumę ubezpieczenia, zatem można twierdzić, że sposób jej określenia wpłynie także na zakres odszkodowania. Potwierdza to art. 824 § 1 k.c., który stanowi, że jeżeli nie umówiono się inaczej, suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela. Przepis ten ma charakter dyspozytywny, co oznacza, że strony mogą zawrzeć umowę przewidującą odszkodowanie wyższe od wartości ubezpieczenia (por. także art. 826 § 2 k.c.)²⁷. Oznacza to, że w ramach ubezpieczenia autocasco również przy ustaleniu samej sumy ubezpieczenia (czy tzw. wartości ubezpieczenia) znaczenie mają zasady przewidziane w o.w.u. Suma ubezpieczenia jest wprawdzie z reguły wstępnie deklarowana przez ubezpieczającego, ale w istocie określana bywa ostatecznie w porozumieniu z ubezpieczycielem. Jednak w związku z tym, że to on dysponuje fachowymi informacjami na temat chociażby szacowania wartości ubezpieczonej rzeczy, faktycznie to ubezpieczyciel ustala tę sumę lub ją weryfikuje, co oczywiście wpływa na wysokość

21. Zob. W. Warkało, [w:] *System Prawa Cywilnego*, Tom III, Cz. III, Warszawa–Poznań 1976, s. 913 i n.

22. M. Śmigiel, *Zasada compensatio lucri cum damno a świadczenia z ubezpieczeń gospodarczych*, PUG nr 4/2001 [teza nr 3], LEX 2011.

23. Zob. E. Kowalewski, *Odszkodowanie ubezpieczeniowe za utracone korzyści*, „Prawo Asekuracyjne” 1996, nr 3, s. 47.

24. Ibidem, s. 48 i cyt. tam literatura.

25. Por. E. Montalbetti, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, tom 2*, Warszawa 1972, s. 1633 i n.; H. Ciepla, [w:] *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1*, pod red. G. Bieńka, Warszawa 2011, s. 748.

26. Wyrok SN z 19 maja 2004 r., I CK 634/03, niepubl. – podaję za H. Cieplą, op. cit., s. 748.

27. A tym samym ustalić (*scil.*) wyższą sumę ubezpieczenia, i to nawet ponad ustaloną wartość ubezpieczenia (np. ubezpieczenia typu *new for old vel Neu für Alt*).

składki. Można zatem uznać, że nie ma przeszkód, aby sumę ubezpieczenia ustalić z uwzględnieniem kwoty VAT bądź bez niej.²⁸ Nie należy jednak możliwości objęcia sumą ubezpieczenia także wartości VAT ograniczać jedynie do sytuacji, gdy ubezpieczony jest przedsiębiorcą, któremu przysługuje uprawnienie do odliczenia tego podatku.²⁹

Kolejnym przepisem, z którego wynika kompetencja do umownego kształtowania zasad określania odszkodowania, jest art. 824¹ § 1 k.c. Zgodnie z nim, o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. W doktrynie podnosi się wprost, że omawianemu przepisowi nadano (po reformie przepisów k.c. o umowie ubezpieczenia z 2007 r. – przyp. aut.) charakter względnie obowiązujący, pozostawiając stronom możliwość wyboru sposobu ustalenia wysokości należnego odszkodowania w przypadku powstania szkody. Ustawodawca dopuszcza w tym zakresie swobodę stron³⁰.

Dodatkowo wskazać należy na art. 12 oraz 12a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej³¹. Zgodnie z pierwszym przepisem zakład ubezpieczeń udziela ochrony ubezpieczeniowej na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z ubezpieczającym, co *explicite* oznacza możliwość kształtowania treści tej umowy przez strony, choć w granicach dozwolonych przez bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa. Z kolei art. 12a (punkty od 5 do 6) stanowi, że ogólne warunki ubezpieczenia określają w szczególności przy ubezpieczeniach majątkowych – sposób ustalania rozmiaru szkody, a także sposób określania sumy odszkodowania lub innego świadczenia (jeżeli ogólne warunki ubezpieczenia przewidują odstępstwa od zasad ogólnych). Ustawodawca *expressis verbis* przewidział więc możliwość umownego kształtowania powyższych postanowień umowy ubezpieczenia, co w bezpośredni sposób konweniuje z treścią zarówno art. 361 § 2, jak i art. 805 § 1 k.c.

W niektórych wypowiedziach,³² a także w orzeczeniach SOKiK³³ dotyczących omawianego problemu, powoływana jest uchwała SN z dnia 17 maja 2007 r. (III CZP 150/06), w której przyjęto, że odszkodowanie z tytułu umowy ubezpieczenia OC wypłacane poszkodowanemu w oparciu o metodę kosztorysową powinno uwzględniać VAT. Należy stanowczo podkreślić, że w świetle powyższych wywodów odnośnie specyfiki ustalania odszkodowania ubezpieczeniowego w ubezpieczeniach autocasco przytaczanie wskazanej uchwały jest bezprzedmiotowe³⁴. E. Kowalewski słusznie podnosi, że często nie dostrzega się podstawowych różnic dotyczących odszkodowania z tytułu ubezpieczenia mienia i ubezpieczenia OC, czego doskonałym przykładem jest obszar

28. Zob. J. Nawracała, *Ubezpieczenia autocasco*, [w:] *Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Tom II*, pod red. Z. Brodeckiego, Warszawa 2010, s. 682.

29. Zob. J. Nawracała, *ibidem*.

30. Zob. Z. Gawlik, [w:] A. Kidyba [red.], Z. Gawlik, A. Janiak, G. Kozieł, A. Olejniczak, A. Pyrżyńska, T. Sokołowski, *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część szczególna*, LEX, 2010.

31. Tekst jedn. Dz. U. z 2010 r., Nr 11, poz. 66 ze zm.

32. Zob. B. Chmielowiec, *Podatek VAT w rozliczeniu kosztorysowym w ramach ubezpieczenia autocasco*, „Monitor Ubezpieczeniowy” nr 45 (6)/2011, dostępny na www.rzu.gov.pl.

33. Tj. Sąd Okręgowy w Warszawie, Wydział XVII – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów; por. wyrok z dnia 10 czerwca 2008 r. [sygn. akt XVII Amc 300/07].

34. Zob. J. Nawracała, *op. cit.*, s. 693. Na marginesie trzeba mocno podkreślić, że omawiana uchwała SN, dotycząca zakresu odszkodowania ubezpieczeniowego w ubezpieczeniu mienia, zapadła przed tzw. wielką nowelizacją umowy ubezpieczenia w k.c., która weszła w życie 10 września 2007 r. A przecież nowela ta istotnie zmieniła – jak powyżej już wskazano – art. 824¹ k.c.

ubezpieczeń komunikacyjnych – zasady ustalania odszkodowania z tytułu szkody doznanej (ubezpieczenie autocasco) i szkody wyrządzonej osobom trzecim (ubezpieczenie OC) są zasadniczo różne³⁵. **Przed wszystkim podnieść należy, że odpowiedzialność ubezpieczyciela w ramach ubezpieczenia autocasco nie ma charakteru akcesoryjnego do odpowiedzialności sprawczej, tak jak ma to miejsce w ubezpieczeniu OC.** Jak ujmuje to E. Kowalewski, stosunek ubezpieczenia OC jest pewnego rodzaju „nadbudową” nad stosunkiem odszkodowawczym, czyli nad cywilnoprawnym zobowiązaniem (kontraktowym lub deliktowym) osoby ubezpieczonej, którego treścią jest wyrównanie szkody osobie trzeciej. Innymi słowy, ubezpieczenie to zapewnia poszkodowanemu świadczenie tylko wtedy i tylko w takim zakresie, w jakim istnieje na podstawie ogólnych przepisów prawa obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przez ubezpieczającego³⁶. Zakres szkody oraz odszkodowania należnego poszkodowanemu od ubezpieczyciela OC sprawcy – na tle ubezpieczeń obowiązkowych – został określony bezwzględnie obowiązującymi przepisami ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK.³⁷ Art. 9 tej ustawy stanowi, że umowa ubezpieczenia obowiązkowego OC obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. W przypadku ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych art. 34 ust. 1 stanowi, że z ubezpieczenia tego przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. **Zakres odszkodowania został więc ujęty w konkretne i normatywne ramy. Tymczasem w ubezpieczeniach dobrowolnych zakres odszkodowania może zostać ustalony w drodze zapisu umownego.** Co więcej, modyfikacji ulega też pojęcie związku przyczynowego – w ubezpieczeniach dobrowolnych związek ten ma zupełnie inne znaczenie niż w powszechnym prawie cywilnym.³⁸ W. Warkało podnosił wręcz, że art. 361 k.c. może do odpowiedzialności ubezpieczyciela mieć zastosowanie co najwyżej tylko w drodze *analogiae legis*, gdyż nie stanowi przesłanki odpowiedzialności, lecz jedynie kryterium określające granice szkody podlegającej kompensacji³⁹. W rezultacie w ubezpieczeniach dobrowolnych, takich jak np. autocasco, stosujemy kryterium tzw. następstw bezpośrednich (*causa proxima*) jako swoiste *iunctim* pomiędzy zdarzeniem objętym ubezpieczeniem a szkodą będącą następstwem tego zdarzenia. Tym samym koncepcja tzw. adekwatnego związku przyczynowego nie jest w omawianym zakresie aktualna.

Omawiany problem nieuwzględniania VAT rozpatrzyć należy także w świetle dobrych obyczajów (w obrocie z udziałem konsumentów) oraz zasad współżycia społecznego. Pojęcia te są w istocie zbieżne; zasady współżycia społecznego nawiązują bowiem do koncepcji aksjologii, zasad uczci-

35. E. Kowalewski, *Odszkodowanie...*, s. 45–46

36. Zob. szeroko na ten temat E. Kowalewski, Glosa do wyroku SN z 11 czerwca 2001 (V CKN 266/2000), OSP nr 3/2002, s. 152 i n.

37. Dz. U. Nr 124, Poz. 1152 ze zm.

38. A. Koch, *Związek przyczynowy jako podstawa odpowiedzialności odszkodowawczej w prawie cywilnym*, Warszawa 1975, s. 33 i n.

39. Zob. W. Warkało, *Ubezpieczenie utraconych korzyści, ubezpieczenie w wartości nowej i ubezpieczenie w wartości otaksowanej a zasada odszkodowania*, Studia Ubezpieczeniowe, Tom 2, Warszawa–Poznań 1975, s. 43 i n., zob. też E. Kowalewski, *Odszkodowanie...*, s. 47–48.

wego obrotu, w tym do lojalnego i uczciwego postępowania wobec kontrahenta, także w fazie kształtowania treści umowy.⁴⁰ Kategoria dobrych obyczajów jest nową klauzulą generalną w k.c. Celem jej wprowadzenia było założenie ustawodawcy, by stopniowo eliminować z kodeksu klauzulę generalną zasad współżycia społecznego.⁴¹ Jak każda klauzula generalna, tak i „dobre obyczaje” mają służyć „uelastycznieniu” zespołu norm prawnych prawa cywilnego.⁴² Aby ustalić poprawne znaczenie pojęcia „dobre obyczaje”, przede wszystkim trzeba odnieść się do wartości powszechnie akceptowanych i uznawanych za „pozytywne” czy też „moralne”. Podkreśla się, że podstawą identyfikacji i wyrażania tychże wartości winna być m.in. Konstytucja RP⁴³.

Zasadne wydaje się również odwołanie do bogatego orzecznictwa, które rozwinęło pojęcie dobrych obyczajów⁴⁴. W **wyroku SOKiK z dnia 4 maja 2009 (XVII Amc 48/08)** przyjęto, że dobre obyczaje należy rozumieć jako reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Inaczej mówiąc, sprzeczne z dobrymi obyczajami będą wszelkie działania potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne i odbiegające od przyjętych standardów postępowania (stąd za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności). Z kolei w **wyroku SOKiK z dnia 23 lutego 2006 (XVII Ama 118/04)** sąd ten przypisał dobrym obyczajom znaczenie polegające na szeroko pojętym szacunku dla drugiego człowieka. W stosunkach z konsumentami dobre obyczaje powinny więc wyrażać się właściwym informowaniem o wszystkich przysługujących uprawnieniach, niewykorzystywaniu uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty i rzetelnym traktowaniu partnerów umów. W **wyroku SN z 13 lipca 2005 (I CK 832/04)** odnajdujemy tezę, zgodnie z którą działaniem wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) jest tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku.

W świetle tego, co zostało powiedziane, pojęcia zasad współżycia społecznego oraz dobrych obyczajów, a także ewentualna sprzeczność z nimi postanowień umowy ubezpieczenia⁴⁵ należy analizować przede wszystkim przez pryzmat ochrony słabszej strony umowy⁴⁶. Z wcześniejszych wywodów wynika, że umowne ustalenie odszkodowania jest prawnie dopuszczalne. Jeżeli więc postanowienia o.w.u. dotyczące omawianej kwestii spełniają wymogi „rozumiałości” i „jednoznaczności” (art. 12 ust. 3 ustawy o działalności ubezpieczeniowej), a ubezpieczający miał możliwość zapoznania się z treścią o.w.u. przed zawarciem umowy ubezpieczenia (art. 384 k.c.), to trudno mówić tu o nieuczciwości czy nierzetelności ubezpieczyciela. Ponadto trzeba mieć na uwadze to, jakie znaczenie ma dla rozpatrywanego zagadnienia sam wybór metody kompensacji szkody.

40. Zob. K. Malinowska, *Umowa ubezpieczenia w Europie bez granic*, Bydgoszcz–Warszawa 2008, s. 129 i powołane tam orzeczenia SN oraz literatura.

41. Zob. więcej w tej kwestii: M. Jagielska, *Nowelizacja Kodeksu Cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych*, „Monitor Prawniczy”, nr 11/2000, s. 700.

42. M. Skory, *Klauzule abuzywne w polskim prawie ochrony konsumenta*, Kraków 2005, s. 154.

43. M. Bednarek, *Wzorce umów*, [w:] E. Łętowska (red.), *System Prawa Prywatnego, Prawo Zobowiązań – część ogólna*, Tom 5, Warszawa, 2006, s. 661–662; Z. Radwański, M. Zieliński, *Uwagi de lege ferenda o klauzulach generalnych w prawie prywatnym*, „Przegląd Legislacyjny” nr 2/2001.

44. Opracowano na podstawie M.P. Ziemiak, *Klauzule abuzywne w Restatement of European Insurance Contract Law, a prawo polskie*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe” nr 9(2)/2010, s. 161.

45. Także oczywiście postanowień konkretnych – inkorporowanych do danej umowy ubezpieczenia – o.w.u.

46. K. Malinowska, *Umowa...*, s. 131.

Kosztorysowe rozliczenie szkody może polegać przecież na rezygnacji przez ubezpieczającego (ubezpieczonego) z naprawy pojazdu. Ubezpieczający (ubezpieczony) może zdecydować się np. na zbycie uszkodzonego pojazdu, a uzyskaną cenę sprzedaży (wraz z wypłaconym przez ubezpieczyciela odszkodowaniem) przeznaczyć na inny cel. Ponadto, szkoda w pojeździe może być dla ubezpieczającego (ubezpieczonego) na tyle irrelevantna (nieznaczne wgniecenie karoserii, zarysowania powłoki lakieru itp.), że nie będzie on zainteresowany jej naprawą. Stąd nie można *a priori* zakładać, że samo umowne ukształtowanie zasad określania odszkodowania, w sposób odmienny od określonego w art. 361 oraz 363 k.c., jest sprzeczne z powyższymi klauzulami generalnymi. Ubezpieczony przyjmuje do wiadomości, że wypłacona mu kwota odszkodowania może nie pokryć kosztów naprawy, gdyż sama naprawa pozostaje wyłącznie w sferze jego autonomicznej decyzji i wyboru; nie jest zatem *ab initio* pewna. Co więcej, wybór tzw. metody fakturowej (rozliczenie bezgotówkowe ubezpieczyciela z zakładem naprawczym) nie daje pewności, że odszkodowanie pokryje wszystkie koszty naprawy uszkodzonego pojazdu, gdyż ubezpieczyciel może kwestionować np. stawki za roboczogodzinę czy ceny części zamiennych. W rezultacie trudno przyjąć, aby umowy ubezpieczenia dobrowolnego, w ramach których zasady ustalania odszkodowania odbiegają od dyspozycji art. 361–363 k.c. były *a priori* uznawane za „antykonsumenckie”. Stąd należy przyznać racje wypowiedziom autorów, którzy ubezpieczenia pokrywające wyłącznie część poniesionych przez ubezpieczającego (ubezpieczonego) kosztów uznają co najwyżej za „ubezpieczenia niskiej jakości”, ale nie za ubezpieczenia „nielegalne” czy godzące w interesy konsumentów.⁴⁷

Wreszcie przeciwko odgórnemu kwestionowaniu postanowień o.w.u. autocasco dotyczących obniżenia odszkodowania o VAT przemawia niemal powszechna praktyka różnicowania wysokości składki ze względu na wybraną przez ubezpieczającego metodę ustalenia odszkodowania (przy najmniej w obrocie konsumenckim). Skoro ubezpieczający decyduje się na swoiste obniżenie standardu ubezpieczenia, tj. wypłatę odszkodowania pomniejszonego o VAT, to jego uzasadnionym oczekiwaniem jako konsumenta jest obowiązek opłacenia niższej składki niż w przypadku wyboru tzw. metody fakturowej. Jest to jeszcze bardziej widoczne w przypadku, gdy opowiemy się za koncepcją uznającą umowę ubezpieczenia za umowę wzajemną – pozwoli to bowiem uwypuklić zasadę ekwiwalentności świadczeń wyrażoną w art. 487 § 2 k.c. Skoro świadczenie ubezpieczyciela ma być niższe, to i świadczenie ubezpieczającego ulec powinno stosownemu obniżeniu. Dyferencjacja wysokości składki pozwala także na ograniczenie ryzyka uznania postanowień o.w.u. w tym zakresie za rażąco naruszające interesy konsumenta, gdyż każda ze stron umowy „rezygnuje” z określonych korzyści (kwoty odszkodowania lub kwoty składki). Wreszcie, zabieg taki znajduje oparcie w treści art. 18 ust. 2 ustawy o działalności ubezpieczeniowej (kalkulacja składki na poziomie odpowiadającym pokrywanemu ryzyku). W konsekwencji ubezpieczający decyduje się na wybór konkretnego wariantu ubezpieczenia, co z kolei implikuje zapłatę określonej składki – w przypadku metody kosztorysowej składka jest niższa, a wyższa w przypadku metody fakturowej.

47. Zob. wypowiedź M. Orlickiego, [w:] A. Popiołek, *Odszkodowanie z VAT czy bez? Ubezpieczyciel kontra UOKiK*, „Gazeta Wyborcza” z 3 lutego 2012 r. (wydanie internetowe; dostępne na: www.wyborcza.pl/finanse).

2. Problematyka postanowień niedozwolonych

W rejestrze postanowień uznanych za niedozwolone, prowadzonym przez Prezesa UOKiK, figuruje obecnie kilka klauzul o.w.u. w przedmiocie nieuwzględniania VAT przy wypłacie odszkodowania – w ramach ubezpieczenia autocasco – w oparciu o metodę kosztorysową⁴⁸. Jest to o tyle istotne, że wpisanie klauzuli do rejestru może skutkować podnoszeniem przez ubezpieczających (ubezpieczonych) wobec ubezpieczycieli zarzutu bezskuteczności podobnych postanowień w umowach ubezpieczenia autocasco. Ponadto, zgodnie z art. 24 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów,⁴⁹ zakazane jest stosowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Tymczasem przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów rozumie się godzące w nie **bezwprawne** działania przedsiębiorcy, w szczególności stosowanie postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴⁵ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego.

W dniu 13 lipca 2006 r. SN podjął uchwałę (III SZP 3/06), w której przyjął, że „stosowanie postanowień wzorców umów o treści tożsamej z treścią postanowień uznanych za niedozwolone prawomocnym wyrokiem SOKiK i wpisanych do rejestru takich postanowień, może być uznane za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów” w rozumieniu art. 23a (obecnie wspomnianego art. 24) ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. W uzasadnieniu powyższej uchwały SN doszedł do wniosku, że należy odstąpić od wykładni literalnej artykułu 23a (obecnie art. 24), a oprzeć się na wykładni celowościowej, co pozwoli na przyjęcie szerokiego i „kontekstowego” znaczenia tego przepisu. Tym samym według SN wpisanie konkretnej klauzuli do rejestru skutkuje tym, że fakt ten dotyczy nie tylko stron postępowania przed SOKiK, ale też przede wszystkim innych przedsiębiorców, którzy nie brali udziału w tym postępowaniu; ponadto dotyczy nie tylko klauzul identycznych treściowo (stylistycznie, wyrazowo itp.), ale także klauzul o „zbliżonej treści”, tj. klauzul, w których przedsiębiorca dokonał, cytując SN: „zmian kosmetycznych polegających na przedstawieniu szyku wyrazów lub zastąpieniu jednych wyrazów innymi, jeżeli tylko wykładnia postanowienia pozwoli stwierdzić, że jego treść mieści się w hipotezie zakazanej klauzuli”. W ocenie SN (która została w pełni podzielona przez UOKiK w wydawanych przez ten urząd decyzjach) uchwała ta pozwala na wszczynanie z urzędu przez Prezesa UOKiK postępowań przeciwko przedsiębiorcy (w tym przypadku zakładowi ubezpieczeń) w sytuacji powzięcia informacji, iż przedsiębiorca taki posługuje się wzorcami umownymi zawierającymi klauzule **podobne** do tych, które wpisane zostały do rejestru postanowień niedozwolonych. W swoich decyzjach UOKiK podkreśla, że w celu uznania postanowień za tożsame z tymi, które wpisano do rejestru wystarczy, że hipoteza postanowienia [kwestionowanego w toku postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów] mieści się w hipotezie postanowienia wpisanego do rejestru. Co więcej, w opinii UOKiK, stanowisko takie jest ugruntowane w orzecznictwie, co wynikać ma m.in. z orzeczeń SOKiK [zob. np. wyrok z dnia 25 maja 2005 r. w sprawie XVII AmA 46/04].

48. Chodzi tu m.in. o wpisy dokonane w oparciu o następujące wyroki SOKiK: z dnia 23 października 2006 r. [sygn. akt XVII AmC 147/05]; z dnia 10 czerwca 2008 r. [sygn. akt XVII AmC 300/07]; z dnia 5 marca 2009 r. [sygn. akt XVII AmC 155/08].

49. Dz. U. Nr 50, poz. 331 ze zm.

Przedstawione powyżej stanowisko w kwestii tzw. tożsamości klauzul abuzywnych jest jednak kontrowersyjne, zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie. Stąd w toku dalszych rozważań, należy przedstawić wątpliwości, jakie pojawiają się na tle uchwały SN III SZP 3/06 oraz wykształconej na jej podstawie praktyki UOKiK. Analizę tego zagadnienia zacząć trzeba od stwierdzenia, że **uznanie postanowienia za niedozwolone wywołuje *de lege lata* skutki zarówno cywilnoprawne, jak i publicznoprawne**. Regulacja prawna jest jednak w tej materii wysoce nieprecyzyjna, co wywołuje szereg wątpliwości interpretacyjnych. Jeśli chodzi o skutki cywilnoprawne uznania postanowienia umownego za niedozwolone, kontrowersyjna jest przede wszystkim kwestia tzw. rozszerzonej prawomocności wyroku SOKiK, stwierdzającego abuzywność danej klauzuli. Pod pojęciem prawomocności rozszerzonej rozumieć należy – zamierzone przez ustawodawcę – rozszerzenie zakresu *res iudicata* konkretnego orzeczenia⁵⁰, co oznacza skuteczność wyroku *erga omnes*. Część doktryny, jak również SN [o czym dobitnie świadczy wskazana uchwała w sprawie III SZP 3/06] oraz UOKiK, opowiada się za taką powszechną skutecznością wyroków.⁵¹ Wynika to z uregulowań prawnych, na których podstawie w dniu uprawomocnienia się wyroku SOKiK lub wydania ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie w wyższej instancji wyrok jest skuteczny *inter partes*. Natomiast odpis prawomocnego wyroku uwzględniającego powództwo sąd przesyła Prezesowi UOKiK, który na podstawie tychże właśnie wyroków prowadzi **jawny rejestr postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone**. W rejestrze tym umieszcza się [poza informacjami natury technicznej jak np. sygnatura akt] treść klauzuli i datę dokonania wpisu. Nie umieszcza się natomiast uzasadnienia⁵², nad czym należy ubolewać. Rejestr stanowi więc swoistą bazę danych, z której mogą korzystać konsumenci. Podkreślając znaczenie rejestru, należy więc zgodzić się z M. Skorym, który takowy uważa za „istotny czynnik wspierający efektywność procesu abstrakcyjnej kontroli wzorca”⁵³. Dopiero, co przewiduje art. 479⁴² § 2 k.p.c., z chwilą wpisu do rejestru wyrok nabiera skuteczności wobec osób trzecich, a więc skuteczności *erga omnes*⁵⁴. Co więcej, w części swych orzeczeń SN przyjmuje, że powaga rzeczy osądzonej wyroku SOKiK uwzględniającego powództwo wyłącza, od chwili wpisania postanowienia do rejestru, ponowne wytoczenie powództwa w tym przedmiocie, także przez osobę niebiorącą udziału w sprawie, w której wydano wyrok.⁵⁵

Jednakże w doktrynie i orzecznictwie reprezentowane są także inne poglądy dotyczące zarówno skutków wpisu klauzuli do rejestru, jak i możliwości uznania postanowienia za niedozwolone w świetle rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK.⁵⁶ Przyjmuje się także bowiem, że za **niedozwolone należy uznać tylko takie wzorce umowne stosowane przez przedsiębiorcę, które były przedmiotem postępowania przed SOKiK i w konsekwencji zostały uznane za niedozwolone oraz**

50. M. Bednarek, *Wzorce umów*, [w:] E. Łętowska (red.), *System Prawa Prywatnego, Prawo Zobowiązań – Część Ogólna*, Tom 5, Warszawa 2006, s. 690.

51. Zob. J. Nawracała, *Klauzule abuzywne w ubezpieczeniach – wadliwość regulacji*, „Prawo Asekuracyjne” 4/2010, s. 54–55 i powołana tam literatura, orzecznictwo i decyzje UOKiK.

52. Zob. szerzej D. Fuchs, *Znaczenie regulacji ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów oraz odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny dla ubezpieczeń gospodarczych (cz.2)*, *Prawo Asekuracyjne* 2001 nr 4, s. 21; M. Skory, *Klauzule abuzywne w polskim prawie ochrony konsumenta*, Kraków, 2005, s. 315–321.

53. M. Skory, *Klauzule abuzywne...*, s. 315.

54. Zob. uchwałę SN (3 s.) z dnia 19 grudnia 2003 r. (III CZP 95/03), OSN 2005 nr 2, poz. 25.

55. Zob. uchwałę SN powołaną w poprzednim przypisie.

56. Zob. K. Kohutek, M. Sieradzka, *Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz*, LEX 2008.

wpisane do rejestru. Z kolei zakaz ich stosowania dotyczy przedsiębiorców, przeciwko którym prowadzono postępowanie. W związku z tym nie można rozszerzać ich obowiązywania zarówno na inne podmioty, jak też na klauzule o podobnym brzmieniu, a sam wpis do rejestru czyni daną klauzulę wyłącznie „podejrzaną” na wzór listy tzw. „szarych klauzul” z art. 385³ k.c.⁵⁷ – w przeciwnym razie moglibyśmy mówić o ustaleniu przez sąd *quasi*-normy prawnej o charakterze absolutnym i generalnym⁵⁸. **Ponadto bezkrytyczne przyjęcie poglądu o powszechnej skuteczności wyroków SOKiK (i wpisu klauzuli do rejestru) prowadzi do rażącego naruszenia prawa do obrony tych przedsiębiorców, którzy nie brali udziału w postępowaniu przed SOKiK.** Problem ten został już dostrzeżony przez SN, który w uchwale z dnia 3 października 2008 r. (III CZP 80/08), odwołując się do procedury kontroli abstrakcyjnej wzorca, stwierdził, że „rozszerzona prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479⁴³ w związku z art. 365 k.p.c.) nie wyłącza możliwości wytoczenia powództwa przez tego samego lub innego powoda – w tym także przez organizację społeczną działającą na rzecz ochrony interesów konsumentów – przeciwko innemu przedsiębiorcy, niebiorącemu udziału w postępowaniu, w którym zapadł wyrok, stosującemu takie same lub podobne postanowienia wzorca, jak wpisane do rejestru, o którym mowa w art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c.”. Słusznie przyjęto, że wyłączenie możliwości wytoczenia powództwa przeciw innemu przedsiębiorcy, stosującemu takie samo lub podobne postanowienie umowne, a niebiorącemu udziału w postępowaniu, w którym zapadł wyrok (na skutek jego rozszerzonej prawomocności), budzi **poważne wątpliwości**, stanowi bowiem niewątpliwie ograniczenie prawa do obrony i wysłuchania, a tym samym realizacji **prawa do sądu** (art. 45 Konstytucji). W połączeniu z płynącą z uchwały III SZP 3/06 możliwością podejmowania arbitralnych decyzji przez UOKiK tylko na podstawie szeroko pojętego podobieństwa klauzul wpisanych do rejestru, argument ten ma wręcz fundamentalne znaczenie.

Wracając na grunt uchwały SN III SZP 3/06 oraz publicznoprawnych skutków uznania postanowienia za niedozwolone, wskazać należy, że i w tym zakresie pojawia się szereg istotnych wątpliwości. Przede wszystkim chodzi tu o wykładnię art. 24 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Za możliwością przyjęcia innej – niż w omawianej uchwale SN – wykładni tego przepisu przemawia kilka argumentów. Po pierwsze, stanowisko przyjęte przez SN w uchwale III SZP 3/06 nie znajduje oparcia w literalnej wykładni art. 24 ust. 2 pkt 1 ustawy (wątpliwość w tym zakresie została paradoksalnie zauważona przez sam skład). Wprawdzie powołany przepis stwierdza *expressis verbis*, iż praktyką naruszającą zbiorowe interesy konsumentów jest „stosowanie postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴⁵ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego [...]”, to jednak nie wynika z niego nawet **pośredni** związek z kwestią tożsamości hipotez klauzul wpisanych do rejestru, a przecież to **literalne** znaczenie przepisu ma priorytetowe znaczenie w procesie jego wykładni⁵⁹. Jak słusznie podkreśla M. Jagielska w głosie do omawianej uchwały⁶⁰, przyjęta przez SN wykładnia może budzić **obawy**

57. Zob. M. Pisuliński, *Niedozwolone klauzule umowne na wybranych przykładach w obrocie bankowym*, „Prawo Bankowe” 6/2005, s. 7.

58. Zob. M. Skory, *Klauzule abuzywne...*, op. cit., s. 306–307.

59. Zob. L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010, s. 23, a także szczegółowe wywody na s. 92 – 94, 123 oraz 245.

60. Por. M. Jagielska, *Skutki wpisu postanowienia wzorca umownego do rejestru niedozwolonych postanowień – glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 13.07.2006 r. (III SZP 3/06)*, „Europejski Przegląd Sądowy” nr 5/2007, s. 46.

co do przyznania Prezesowi UOKiK zbyt daleko idących kompetencji. W takiej sytuacji organ administracji przejmowałby bowiem kompetencję organu władzy sądowniczej (czyli SOKiK) i w drodze decyzji administracyjnej mógłby stwierdzać niedozwolony charakter danego postanowienia (co jest wyłącznie zastrzeżone – zgodnie z art. 479³⁶ k.p.c. – dla SOKiK).

Po drugie, **SN w bardzo nieprecyzyjny i zbyt szeroki sposób wskazał kryteria oceny postanowienia przez UOKiK.** To z kolei rodzi obawy, czy UOKiK nie został „wyposażony” w zbyt duży zakres swobody przy ustalaniu, czy dana klauzula jest ciągle tożsama, czy też nie.⁶¹ W przypadku akceptacji stanowiska SN zawartego w uchwale III SZP 3/06 trzeba opowiedzieć się za **węższą** interpretacją kompetencji UOKiK, tj. możliwości uznawania za tożsame tylko takich klauzul, w których doszło jedynie do zmiany stylistyki, szyku zdania czy użycia wyrazów bliskoznacznych. Stąd odrzucić należy przedstawiony wcześniej wniosek, iż wystarczy, aby hipoteza postanowienia kwestionowanego w toku postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów mieściła się w hipotezie postanowienia wpisanego do rejestru. Przy takim postawieniu sprawy Prezes UOKiK mógłby bowiem arbitralnie uznać za niedozwoloną **każdą** klauzulę przewidzianą we wzorcach umownych, jeśli tylko jej treść byłaby **zbliżona** do zapisów w rejestrze. Tymczasem – *scilicet (!)* – treść każdego wzorca umownego jest inna i nawet klauzule podobnie „brzmiące” mogą zostać przez sąd odmiennie ocenione przy uwzględnieniu treści całego wzorca, gdyż – aby uznać klauzulę umowną za niedozwoloną – sąd obowiązany jest uwzględnić także treść innych postanowień umownych zawartych we wzorcu. Jak słusznie podnosi J. Nawracała⁶², w rejestrze nie publikuje się uzasadnień orzeczeń SOKiK, co nie tylko uniemożliwia ustalenie, dlaczego dane postanowienie uznane zostało za niedozwolone, ale także nie daje możliwości zbadania ewentualnego funkcjonalnego powiązania takiego postanowienia z innymi zapisami umowy. Klauzule umowne są bowiem niedozwolone ze względu na to, że w określonym układzie praw i obowiązków, jakie wynikają dla stron w świetle postanowień danego wzorca umownego, kształtują sytuację konsumenta na jego niekorzyść w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Co więcej, postanowienie uznane za niedozwolone w ramach konkretnych stosunków gospodarczych (np. obrotu bankowego), szczególnie gdy zostało zmodyfikowane (nawet w nieznacznym stopniu), **może, ale nie musi**, w stosunkach gospodarczych innego rodzaju być postanowieniem niedozwolonym⁶³. Stanowisko takie od dawna reprezentowane jest nie tylko w doktrynie⁶⁴, ale także w orzecznictwie SOKiK. Jak przyjął ten Sąd w wyroku z dnia 22 sierpnia 2005 r. w sprawie XVII AmA 21/05

61. Op. cit.

62. Zob. J. Nawracała, *Klauzule abuzywne w ubezpieczeniach – wadliwość regulacji*, „Prawo Asekuracyjne” nr 4/2010, s. 58–62.

63. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na rozwiązania przyjęte w ustawodawstwie niemieckim – jeżeli sąd uzna konkretne postanowienie za niedozwolone, w wyroku wskazuje to postanowienie, określa zakres czynności prawnych, odnośnie których to postanowienie nie może być stosowane, i zakazuje stosowania postanowień podobnych; postanowienie jest eliminowane z obrotu w precyzyjnie wskazanym przez sąd zakresie, a tym samym uwzględniona zostaje specyfika poszczególnych sektorów gospodarki – zob. § 9 niemieckiej ustawy z dnia 26 listopada 2001 r. dotyczącej powództw w sferze naruszeń praw konsumenckich (*Gesetz über Unterlassungsklage bei Verbraucherrechts- und anderen Verstößen*, inaczej: *Unterlassungsklagengesetz*, BGBl. I 2001, s. 3173) oraz M. Skory, *Klauzule ...*, op. cit., s. 338–339.

64. Ibidem, s. 47; zob. też B. Gawlik, *Skutki wyroku w sprawach o uznaniu postanowień wzorca za niedozwolone*, [w:] *Prace Instytutu Własności Intelktualnej UJ. Prace poświęcone pamięci Adama Urszaczaka*, 2006, z. 96, s. 191–192.

„stwierdzenie abuzywności następuje w kontekście całego wzorca i w odniesieniu do stosunków prawnych, które reguluje. W szczególności abuzywność klauzuli może wynikać z braku analogicznego zapisu na korzyść konsumenta (np. art. 385³ pkt 14 i 16 k.c.), niewspółmierności świadczenia konsumenta (art. 385³ pkt 17 k.c.) lub braku związku z przedmiotem umowy (art. 385³ pkt 7 k.c.). Gdyby więc, jak chce tego Prezes Urzędu, przyjmując, że zakaz stosowania klauzuli wpisanej do rejestru dotyczy także innych podmiotów stosujących w umowach z konsumentami wzorce umów zawierające identyczne lub podobne postanowienia umowne, to w istotny sposób podważałoby to sens kontroli abstrakcyjnej wzorca. Skutkiem wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów byłoby wyeliminowanie konkretnych klauzul z obrotu prawnego, a nie z konkretnego wzorca, także w przypadkach, gdy zapisy te są stosowane zgodnie z dobrymi obyczajami i nie naruszają interesu konsumenta (np. towarzyszą im symetryczne zapisy na korzyść konsumenta lub wysokość kary umownej albo odstępnego nie jest w tym przypadku wygórowana)”. W podobnym tonie wypowiedział się SOKiK w wyroku z dnia 25 marca 2004 r. w sprawie XVII AmA 51/03, w którym słusznie zważył, że wpisana do rejestru klauzula umowna uznana za niedozwoloną (na kanwie określonego stanu faktycznego i prawnego), jako naruszająca zbiorowe interesy konsumentów, nie stanowi sama przez się prejudykatu dla innych umów. Nie można bowiem wykluczyć, że analogiczne lub nawet identyczne postanowienia wzorca umowy, uznane za niedozwolone, nie będą za takie uznane w kontekście oceny całej umowy w innej sprawie. Stąd z punktu widzenia prawa, prawidłowe jest stanowisko uznające za objęte zakazem jedynie klauzule o treści **identycznej** z zakwestionowanymi. Wpisane przez Prezesa UOKiK klauzule nie mogą być bowiem uznane za całkowicie zakazane *in abstracto*; uznano je przecież za zakazane ze względu właśnie na określony układ praw i obowiązków stron, ukształtowanych w konkretnym wzorcu. Ponadto, „całkowite” zakazanie stosowania określonych w wyroku SOKiK klauzul nakazywałoby traktować je jako klauzule tzw. czarne, tj. całkowicie zakazane, co tym samym „czyniłoby” z Sądu niemalże ustawodawcę.⁶⁵ Stąd w piśmiennictwie przyjmuje się, że za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów można uznać stosowanie tylko postanowień wzorców umowy, których brzmienie jest identyczne z klauzulą wpisaną do rejestru, w tym także w stosunku do przedsiębiorców, którzy nie brali udziału w postępowaniu przed SOKiK.⁶⁶

Wreszcie należy zauważyć, iż uchwała SN III SZP 3/06 została podjęta w trzyosobowym składzie Sądu. Tymczasem jedynie uchwały pełnego składu SN, składu połączonych izb oraz składu całej izby (z chwilą ich podjęcia) uzyskują moc zasad prawnych. Z kolei skład siedmiu sędziów może postanowić o nadaniu jego uchwale mocy zasady prawnej. Tylko uchwały SN w formie zasady prawnej wiążą pozostałe składy SN. Pozostałe – a więc także uchwała III SZP 3/06 – wiążą tylko w sprawie, w związku z którą zostały podjęte.

Prima facie, wskazane powyżej reguły kwalifikacyjne są stanowiskiem o bardziej zachowawczym, a zarazem „zawężającym” charakterze, niż wyrażone przez SN w uchwale III SZP 3/06. Należy silnie podkreślić, że przytoczone powyżej „reguły kwalifikacyjne” w omawianym przedmiocie – i to po wydaniu już uchwały III SZP 3/06 – nie zostały odrzucone ani przez doktrynę, ani przez sam SN. **Z powyższych uwag wynika więc, iż nie można bezkrytycznie przyjąć stanowiska SN**

65. Zob. J. Pisuliński, *Niedozwolone klauzule umowne w obrocie bankowym na wybranych przykładach*, „Prawo Bankowe” nr 6/2005, s. 21–22; K. Kohutek, K. Korus, M. Olczyk, S. Szuster, *Komentarz do ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów*, LEX 2005.

66. Zob. K. Kohutek, M. Sieradzka, *Ustawa... i powołana tam literatura*.

wyrażonego w uchwale III SZP 3/06. Wynika to nie tylko z faktu występowania w orzecznictwie i doktrynie znaczących rozbieżności co do interpretacji art. 24 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, ale przede wszystkim z potrzeby zapewnienia prawa do skutecznej ochrony przedsiębiorcom, którym Prezes UOKiK zarzuca stosowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów.

Na zakończenie zasygnalizować należy jeszcze jedną istotną okoliczność. Otóż zakwestionowane przez UOKiK oraz SOKiK postanowienia o.w.u. dotyczyły przecież zasad ustalania odszkodowania, a więc **świadczenia głównego** strony umowy, jaką jest zobowiązany do tego świadczenia ubezpieczyciel. Tymczasem, zgodnie z art. 385¹ § 1, spod testu abuzywności wyłączone są właśnie te postanowienia, jako określające **główne świadczenia** stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W doktrynie słusznie podnosi się, że celem tej regulacji – wzorowanej przecież na art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13⁶⁷ – jest ogólny nakaz nieingerencji w *essentialia negotii* danej umowy, i to nawet jeśli postanowienia danej umowy byłyby sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały w sposób rażący interes konsumenta⁶⁸. Co więcej, z preambuły do Dyrektywy 93/13 wynika, że do celów dyrektywy ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy warunków określających główny przedmiot umowy oraz stosunku jakości towarów i usług do ich ceny. Mając między innymi na względzie powyższe, umowy ubezpieczenia, które jasno określają ryzyko ubezpieczeniowe oraz odpowiedzialność ubezpieczającego (a więc i jej zakres, który określony jest m.in. postanowieniami o sposobie czy metodach ustalania odszkodowania), nie będą podlegały takiej ocenie, ponieważ ograniczenia w ochronie ubezpieczeniowej brane są pod uwagę przy obliczaniu składki opłacanej przez konsumenta. Jest to o tyle istotne, że przepisy prawa krajowego należy interpretować „w duchu” i zgodnie z prawem unijnym. W świetle powyższych uwag brak możliwości uznania postanowień określających główne świadczenia stron za postanowienia niedozwolone jest oczywisty także z tego względu, że bardzo trudno sobie wyobrazić, aby nie były one przedmiotem indywidualnych uzgodnień.⁶⁹ Trzeba raz jeszcze podkreślić, że postanowienia dotyczące sposobu ustalenia odszkodowania są postanowieniami określającymi świadczenie ubezpieczeniowe, a więc główne świadczenie ubezpieczyciela. Jak przyjął SN w wyroku z dnia 8 czerwca 2004 r. (I CK 635/03), pojęcie „głównych świadczeń stron” należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Przemawia za tym treść przepisu: ustawodawca posłużył się terminem „postanowienia określające główne świadczenia stron”, a nie zwrotem „dotyczące” takiego świadczenia, który miałby szerszy zakres. Podobnie stanowisko zajął – powołując się na poglądy doktryny – SN w postanowieniu z dnia 6 stycznia 2005 r. (III CZP 76/04) oraz w uchwale z dnia 29 czerwca 2007 r. (III CZP 62/07), w której *expressis verbis* stwierdzono, że „W piśmiennictwie postuluje się by pojęcie postanowień określających główne świadczenia stron rozumieć wąsko jako obejmujący jedynie klauzule odnoszące się wprost do obowiązku głównego, realizowanego w ramach umowy,

67. Dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich [Dz. U. UE L z dnia 21 kwietnia 1993 r.].

68. E. Wieczorek, [w:] Z. Brodecki (red.), M. Glicz (red.), M. Serwach (red.), A. Brodecka-Chamera, D. Fuchs, B. Janyna, B. Kęszycka, K. Malinowska, J. Nawracata, E. Sodolska, P. Sukiennik, E. Wieczorek, *Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Komentarz. Tom II. Prawo o kontraktach w ubezpieczeniach. Komentarz do przepisów i wybranych wzorców umów*, LEX 2010 (komentarz do art. 385¹ k.c.).

69. A. Olejniczak, [w:] A. Kidyba (red.), Z. Gawlik, A. Janiak, G. Kozieł, A. Olejniczak, A. Pyrzyńska, T. Sokołowski, *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna*, LEX 2010 (komentarz do art. 385¹ k.c.).

przez określenie jego zakresu, a wszelkie wątpliwości należy rozstrzygać na rzecz objęcia klauzuli kontrolą merytoryczną”. W konsekwencji, postanowienia o.w.u., w których określono sposób ustalania odszkodowania, stanowią bez wątpienia *essentialia negotii* umowy ubezpieczenia, a nie wyłącznie ich dotyczą (jak np. klauzule waloryzacyjne)⁷⁰. Ubezpieczający wybiera konkretny wariant ubezpieczenia (uwzględniający metodę kosztorysową albo fakturową) i z tego tytułu płaci składkę (odpowiednio wyższą albo odpowiednio niższą, o czym sam decyduje!). Tym samym dochodzi w tym zakresie do uzgodnienia, który wariant świadczenia głównego jest dla obu stron umowy wiążący. Jeżeli do tego postanowienie o.w.u. jest sformułowane w sposób jednoznaczny (*clara non sunt interpretanda*), to nie może być mowy o kwestionowaniu takich zapisów w oparciu o przepisy o postanowieniach niedozwolonych. Nie dość, że są one wyłączone spod testu abuzowości, to nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami ani nie naruszają interesów konsumenta.

Podsumowanie

W świetle powyższych uwag przyjęć należy, że ogólne warunki ubezpieczenia *autocasco* mogą zawierać postanowienia, zgodnie z którymi – w przypadku dokonania przez ubezpieczającego wyboru metody kosztorysowej co do sposobu ustalenia odszkodowania – wysokość tego odszkodowania nie będzie uwzględniać kwoty stanowiącej równowartość VAT. Wynika to z samej istoty ubezpieczenia oraz zasady swobody umów, którą w zakresie kształtowania treści umowy ubezpieczenia, w tym także ustalania zasad odszkodowania, wyraża w szczególności art. 361 § 2 k.c. oraz art. 805 § 2 pkt 1 k.c. W obrocie z udziałem konsumentów nie stoi temu na przeszkodzie także art. 385⁴ k.c.

Ponadto powyższe uwagi mogą znaleźć także zastosowanie w razie wyboru przez ubezpieczającego tzw. metody fakturowej. **Wybór tej metody nie zmienia bowiem faktu, że wciąż mamy do czynienia z odszkodowaniem umownym.** Oznacza to, że zakres odszkodowania i sposób jego ustalania w tym przypadku podlega takim samym zasadom jak przy metodzie kosztorysowej. Zatem również w tej sytuacji, skoro mamy do czynienia z „odszkodowaniem określonym”, powyższe kwestie pozostają w sferze autonomii woli stron umowy ubezpieczenia autocasco.

Bibliografia

- Bednarek M., *Wzorce umów*, [w:] E. Łętowska (red.), *System Prawa Prywatnego, Prawo Zobowiązań – Część Ogólna*, Tom 5, Warszawa 2006.
- Bieniek G. (red.), *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, tom 1, Warszawa 2001.
- Brodecki Z. (red.), Glicz M. (red.), Serwach M. (red.), Brodecka-Chamera A., Fuchs D., Janyga B., Kęszycka B., Malinowska K., Nawracała J., Sodolska E., Sukiennik P., Wieczorek E., *Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Komentarz. Tom II. Prawo o kontraktach w ubezpieczeniach. Komentarz do przepisów i wybranych wzorców umów*, LEX el. 2010.

⁷⁰ Zob. wyrok SN z dnia 13 maja 2005 r. (I CK 690/04), w którym stwierdzono, że klauzula waloryzacyjna nie określa bezpośrednio świadczenia głównego (np. świadczenia ubezpieczeniowego), ale wprowadza umowny reżim jego podwyższania.

- Brodecki Z. (red.), *Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Tom II*, Warszawa 2010.
- Chmielowiec B., *Podatek VAT w rozliczeniu kosztorysowym w ramach ubezpieczenia autocasco*, „Monitor Ubezpieczeniowy” 2011 (6) nr 45.
- Fuchs D., *Znaczenie regulacji ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów oraz odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny dla ubezpieczeń gospodarczych (cz.2)*, „Prawo Asekuracyjne” nr 4/2001.
- Gawlik B., *Skutki wyroku w sprawach o uznania postanowień wzorca za niedozwolone*, [w:] „Prace Instytutu Własności Intelktualnej UJ”. *Prace poświęcone pamięci Adama Urszczaka*, 2006, z. 96.
- Jagielska M., *Nowelizacja Kodeksu Cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych*, „Monitor Prawniczy” nr 11/2000.
- Jagielska M., *Skutki wpisu postanowienia wzorca umownego do rejestru niedozwolonych postanowień – glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 13.07.2006 r. (III SZP 3/06)*, „Europejski Przegląd Sądowy” nr 5/2007.
- Kaliński M., *Zasada odszkodowania w ubezpieczeniach gospodarczych (cz. 1)*, „Prawo Asekuracyjne” nr 1/2002.
- Kaliński M., *Zasada odszkodowania w ubezpieczeniach gospodarczych (cz. 2)*, „Prawo Asekuracyjne” nr 2/2002.
- Kidyba A. (red.), Gawlik Z., Janiak A., Kozieł G., Olejniczak A., Pyrzyńska A., Sokołowski T., *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna*, LEX el. 2010.
- Kidyba A. (red.), Z. Gawlik, A. Janiak, G. Kozieł, A. Olejniczak, A. Pyrzyńska, T. Sokołowski, *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część szczegółowa*, LEX el. 2010.
- Koch A., *Związek przyczynowy jako podstawa odpowiedzialności odszkodowawczej w prawie cywilnym*, Warszawa 1975.
- Kohutek K., Korus K., Olczyk M., Szuster S., *Komentarz do ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów*, LEX el. 2005.
- Kohutek K., Sieradzka M., *Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz*, LEX el. 2008.
- Kowalewski E., *Glosa do wyroku SN z 11 czerwca 2001 (V CKN 266/2000)*, OSP 2002 nr 3.
- Kowalewski E., *Odszkodowanie ubezpieczeniowe za utracone korzyści*, „Prawo Asekuracyjne” nr 3/1996.
- Krajewski M., *Umowa ubezpieczenia. Komentarz*, Warszawa 2004.
- Malinowska K., *Umowa ubezpieczenia w Europie bez granic*, Bydgoszcz-Warszawa 2008.
- Montalbetti E., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, tom 2*, Warszawa 1972.
- Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010.
- Nawracała J., *Klauzule abuzywne w ubezpieczeniach – wadliwość regulacji*, „Prawo Asekuracyjne” nr 4/2010.
- Pietrzykowski K. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1–449^{1o}. Tom I*, Warszawa 2011.
- Pisuliński M., *Niedozwolone klauzule umowne na wybranych przykładach w obrocie bankowym*, „Prawo Bankowe” nr 6/2005.
- Popiołek A., *Odszkodowanie z VAT czy bez? Ubezpieczyciel kontra UOKiK*, „Gazeta Wyborcza” z 3 lutego 2012 r.
- Radwański Z., Zieliński M., *Uwagi de lege ferenda o klauzulach generalnych w prawie prywatnym*, „Przegląd Legislacyjny” nr 2/2001.
- Skory M., *Klauzule abuzywne w polskim prawie ochrony konsumenta*, Kraków 2005.
- Śmigiel M., *Zasada compensatio lucri cum damno a świadczenia z ubezpieczeń gospodarczych*, PUG 2001 nr 4.

- Warkało W., [w:] *System Prawa Cywilnego, Tom III, Cz. III*, Warszawa–Poznań 1976.
- Warkało W., *Ubezpieczenie utraconych korzyści, ubezpieczenie w wartości nowej, ubezpieczenie w wartości otaksowanej a zasada odszkodowania*, *Studia Ubezpieczeniowe* 1975, t. II.
- Warkało W., Marek W., Mogiński W., *Prawo ubezpieczeniowe*, Warszawa 1983.
- Wąsiewicz A., *Odszkodowanie ubezpieczeniowe, jego ograniczenia i wyłączenia*, „Prawo Asekuracyjne” nr 4/1996.
- Wiśniewski T., [w:] *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1*, Warszawa 2011.
- Ziemiak M.P., *Klauzule abuzywne w Restatement of European Insurance Contract Law, a prawo polskie*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe” nr 9(2)/2010.

Compensation under autocasco insurance and VAT

The problem of disregarding VAT or its deduction while determining the value of the compensation paid by insurers under autocasco insurance, in particular when the policyholder chooses the so-called cost-estimate method of loss adjustment, was a subject of several court as well as Office of Competition and Consumer Protection decisions.

In the article, the authors analyse two basic issues, making reference both to the doctrine and jurisprudence, in particular that of the Supreme Court. The first part of the article discusses issues connected with determining the compensation amount under the insurance contract (mainly in view of Article 361 and 805 of the Civil Code), which significantly differ from the rules applicable in this respect to perpetrator's liability. The second part of the article is devoted to abusive clauses related to disregarding (deducting) VAT while determining the compensation under the autocasco insurance contract. The authors mainly focus on the nature and consequences of the entry of a given clause to the register kept by the President of OUKiK.

The paper closes with authors' general conclusions about admissibility – as a meter of principle – of disregarding or deducting VAT while the compensation under autocasco insurance contract is determined.

DR MONIKA WAŁACHOWSKA – Zakład Prawa Ubezpieczeniowego, Katedra Prawa Cywilnego i Międzynarodowego Obrotu Gospodarczego, Wydział Prawa i Administracji UMK w Toruniu.

MGR MICHAŁ P. ZIEMIAK – Zakład Prawa Ubezpieczeniowego, Wydział Prawa i Administracji UMK w Toruniu oraz Okręgowa Izba Radców Prawnych w Toruniu.